

Jak wspierać dziecko w wyborze szkoły?

O pierwszych wyborach „kim będę” dziecko mówi już w przedszkolu. Zwykle rzadko to się sprawdza, jednak pokazuje, jak ważna dla młodego człowieka jest decyzja, co będzie robił w życiu zawodowym. Proces podejmowania decyzji zaczyna się w rodzinie, kiedy dziecko obserwuje rodziców i ich stosunek do wykonywanej pracy. Potem rozszerza się to na dalsze środowisko rodzinne. Jaki więc rodzice mają wpływ na wybory zawodowe swoich dzieci? Co mogą zrobić, aby dziecko wybrało jak najlepiej, zgodnie ze swoimi preferencjami?

Niemal każde dziecko planując, co będzie robić po ukończeniu szkoły podstawowej czy ponadpodstawowej, oczekuje wsparcia od rodzica. Decyzja, przed jaką stoi, będzie miała swoje konsekwencje w przyszłości. Młody człowiek jest dopiero na początku drogi kształtującej tożsamość, czyli to „kim będę?”. Z uwagi na niedojrzałe jeszcze struktury mózgowie (płaty przedczołowe) dziecko potrzebuje wsparcia rodziców. Umiejętności takie, jak racjonalne i przemyślane podejmowanie decyzji na podstawie argumentów za i przeciw, refleksja i autorefleksja, ustalanie priorytetów (co ważne, a co mniej ważne) są jeszcze mało dostępne dla młodego człowieka właśnie z uwagi na niedojrzałe płaty przedczołowe. Dlatego im młodsze dziecko, tym bardziej potrzebuje pomocy i wsparcia rodziców w zaplanowaniu swojej przyszłości edukacyjnej. Warto pamiętać, że choć wybór profilu szkoły czy kierunku studiów to ważna decyzja, to jednak nie najważniejsza, a presja wywierana przez rodziców czy nauczycieli nie służy dobrym wyborom.

Co powstrzymuje rodziców przed wsparciem dziecka przy wyborze szkoły?

Wielu rodziców świadomie unika ukierunkowywania dzieci przy wyborze szkoły. Zwykle podają następujące argumenty:

- Nie chcą się wtrącać – „To jego decyzja, nie moja, to on będzie chodzić do tej szkoły, a nie ja”.
- Nie chcą, żeby dziecko miało potem do nich pretensje, że rodzic dał tzw. „złą radę”.
- Sami czują się niekompetentni, niewiele wiedzą o profilach szkół czy rekrutacji.
- Traktują zbyt radykalnie autonomię dziecka.

Najgorsze, co może zrobić rodzic, to powiedzieć do swojego dziecka „Rób co chcesz – to Twój wybór, to Twoja decyzja”. Skutkuje to osamotnieniem, często poczuciem niepewności i lęku — jestem sam, nie mam co liczyć na pomoc.

Jak mądrze wspierać dziecko? Na co zwrócić uwagę?

1. Warto przeprowadzić z dzieckiem tzw. analizę jego osiągnięć:

- **Przeanalizować możliwości intelektualne dziecka.** Czy na pewno poradzi sobie w szkole o wyższych wymaganiach edukacyjnych np. w liceum czy technikum oraz jak to jest z jego zdolnościami do uczenia się.
- Zastanowić się, czy dziecko jest **gotowe na wysiłek edukacyjny** związany z nauką np. w liceum.

- Warto zwrócić uwagę na **oceny dziecka z poszczególnych przedmiotów**, ale również na fakt, czy lubi się ich uczyć i czy go interesują. Trzeba zadać sobie pytanie, czy w liceum będzie chciało uczyć się biologii na rozszerzeniu, co oznacza 6-7 godzin (a czasem nawet więcej) tego przedmiotu tygodniowo (począwszy od klasy drugiej).
- Zastanowić się nad **kierunkiem, w jakim jest uzdolnione** – czy moje dziecko raczej woli uczyć się przedmiotów ścisłych czy humanistycznych, może lubi języki obce, a może jest urodzonym sportowcem, plastyczką itp.

2. Zainteresowania i pasje.

- Co moje dziecko robi w wolnym czasie, nawet jak gra w gry czy ogląda filmy na YouTube, to o jakiej treści, co go tam interesuje?
- Co ogląda w TV, jakie czyta książki?

Być może ma jakieś szczególne umiejętności w jakiejś dziedzinie, np. lubi opiekować się dziećmi, zwierzętami, projektuje sobie stroje czy swój pokój. Uwielbia robić makijaże. Może miksuje muzykę albo chętnie gotuje?

3. Na jakie zajęcia pozalekcyjne chodzi lub chodziło?

4. **Jaki jest jego stan zdrowia** – do szkół zawodowych (technikum i branżowych) konieczne jest zaświadczenie lekarza o braku przeciwwskazań do wykonywania danego zawodu.

5. **Jaki ma temperament** – czy raczej woli pracować w grupie czy indywidualnie (w samotności). Czy wolałoby pracę poprzedzoną planem, raczej przewidywalną i spokojną czy taką, w której zawsze coś się dzieje i tak naprawdę trudno przewidzieć, jak będzie wyglądał dzień pracy.

6. W jakich obszarach zawodowych jest większe prawdopodobieństwo, że się sprawdzi np. w pracy:

- z ludźmi,
- z maszynami i urządzeniami,
- z przyrodą, w tym ze zwierzętami,
- z liczbami,
- artystycznej.

Co jeszcze warto zrobić?

- Pojechać z dzieckiem do wybranych szkół na dzień otwarty i sprawdzić, jak dziecko czuje się w danej szkole.
- Dowiedzieć się jak najwięcej o danym zawodzie, jeśli dziecko wybrało technikum lub szkołę branżową.
- Zastanowić się wspólnie z dzieckiem, dlaczego wybiera ten, a nie inny profil klasy w liceum. Innymi słowy, do czego mu w przyszłości będzie potrzebna rozszerzona biologia, geografia lub inny przedmiot.
- Skorzystać z profesjonalnej pomocy doradcy zawodowego, który pomoże dziecku w określeniu jego predyspozycji zawodowych oraz zaplanuje wybór szkoły czy studiów. W poradniach psychologiczno-pedagogicznych w miastach powiatowych są zatrudnieni doradcy zawodowi, którzy wspierają uczniów w wyborach na przyszłość.
- Skorzystać z pomocy doradcy zawodowego w szkole, pedagoga lub nauczyciela realizującego zadania z doradztwa edukacyjno-zawodowego.

Gdzie jeszcze można uzyskać bezpłatną poradę doradcy zawodowego?

1. W Ochotniczych Hufcach Pracy.
2. W Powiatowych Urzędach Pracy.
3. W Wojewódzkich Urzędach pracy – centrum informacji i planowania kariery zawodowej.
4. W Akademickich Biurach Karier – przy wyborze studiów.

Wielkie nadzieje rodziców

Niemal każdy rodzic ma swoje wyobrażenia związane z przyszłością dziecka. Niektórzy z nas wyrażają je wprost, mówiąc „Jak to nie pójdziesz do liceum?” lub „Co za głupi pomysł, żeby robić sobie rok przerwy po maturze!”. Nie ma nic złego w tym, że mamy pewne nadzieje związane z dzieckiem, problem pojawia się wtedy, gdy zaczynamy wymagać, aby je realizowało. Mamy wówczas do czynienia z taką postawą rodziców, w której dziecko jest projektem naszych wielkich nadziei, a często to, czego chce, po prostu się nie liczy. Tacy rodzice narzucają swoim dzieciom tak naprawdę niezrealizowany plan swojej przyszłości. Dzieci stają się wówczas przedmiotem w rękach rodziców, co nieuchronnie będzie prowadziło do kryzysu i zerwania relacji. Jesper Juul pisze Nie ma nic złego w tym, że rodzice mają marzenia związane z przyszłością swoich dzieci. Stają się one problemem wówczas, kiedy przekraczamy wąską granicę między marzeniami a projektem”.

Jak zadbać o rozwój zainteresowań u dziecka?

1. Rozmawiaj z dzieckiem, co chciałoby robić w wolnym czasie, poznawaj je, pytaj i słuchaj.

2. Obserwuj dziecko – zobacz, czym lubi się bawić, co ogląda w TV, w jakie gry gra oraz jakie zasoby dzięki temu rozwija.
3. Motywuj do uczęszczania na wybrane przez dziecko zajęcia pozalekcyjne czy pozaszkolne. Pomóż mu dokonać wyboru, dodawaj otuchy, kiedy zwątpi, czy to dobre dla niego zajęcia.
4. Pozwalaj doświadczać udziału w różnych aktywnościach. Nie zrażaj się, kiedy dziecko po miesiącu porzuca wybrane zajęcia, porozmawiaj, co się stało, co innego chce wybrać? Pamiętaj, że dziecko poznaje to, co lubi robić, metodą prób i błędów, tak więc porzucanie jednej aktywności na rzecz innej jest rozwojowe i wpisane w poszukiwanie tego, co jest dla dziecka najlepsze.
5. Bądź przykładem (modelem) dla dziecka. Poszukaj w swojej okolicy informacji, gdzie możesz pójść, jak spędzić czas wolny, jakie ciekawe aktywności możesz podjąć.

Co jeszcze warto zrobić i o czym wiedzieć?

1. Pozwalaj dziecku na samodzielne decyzje – rola rodzica polega na pokazaniu różnych dróg, aby dziecko mogło zdecydować.
2. Niezłomnie wierz w swoje dziecko, odkrywaj w nim co najlepsze, mów mu o tym, że jest dla Ciebie kimś wyjątkowym i wartościowym. Buduje to poczucie własnej wartości, które pomoże mu dzielnie iść przez życie i pozwoli na podejmowanie dobrych decyzji.
3. Nie dramatyzuj, jeśli podjęta decyzja okaże się nietrafiona. To nie koniec świata,. Zastanów się z dzieckiem, jak można ją naprawić, co można zrobić inaczej.

Rodzice są pierwszymi i najważniejszymi doradcami zawodowymi dla

swoich dzieci. To rodzic najlepiej zna swoje dziecko i dlatego może najskuteczniej pomóc mu w rozwijaniu jego pasji, które będą spełnieniem w przyszłym życiu zawodowym. Kto, jeśli nie TY rodzicu, ma pomóc dziecku odnaleźć się w gąszczu edukacyjnych wyborów. Rolą każdego rodzica jest zawsze być przy dziecku. Gdy spojrzymy na wybór ścieżki edukacyjnej naszych dzieci, zwykle szkoła podstawowa jest wyborem rodziców - to oni wybierają, a dziecko kroczy za nimi. Przy wyborze szkoły średniej warto być obok dziecka – pomagać mu. Jednak przy wyborze studiów rodzice powinni zapewnić mu jedynie wsparcie.

Marzena Jasińska

Trener, dyplomowany coach, doradca rodzinny. Od lat wspiera rodziców w konsultacjach indywidualnych oraz warsztatach psychoedukacyjnych. Swoją pracę opiera na filozofii Jespera Juula, założeniach Rodzicielstwa Bliskości oraz Porozumienia Bez Przemocy. Specjalizuje się w zakresie neurodydaktyki oraz uczenia się uczniów. Ekspert rozwoju osobistego, komunikacji, negocjacji. W swojej pracy zajmuje się także tematyką mediacji szkolnych, procesów grupowych, zarządzania zmianą w organizacji i zarządzania zespołem. Prywatnie mama dwóch dorosłych synów.

Źródło: portal.librus.pl

Opracowanie: Jolanta Serafin-Łuczak

Doradca zawodowy